GAZETA LWOWSKA.

W Piątek — Nro. 52. — 2. Maja 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

U w i a d o m i e n i a.

Lwowski prowizoryczny kassier miejskiego czopowego Franciszek Muller, z powodu tegorocznej uroczystości urodzin N. Pana, darował funduszowi Lwowskiego szpitalu kalek i schorzałych, w celu utworzenia jednego miejsca funduszowego, piętnaści ZR. w monecie konwencyjnéj.

Uro. Karol de Przerwa Tettmayer, dziedzic dóbr Kwiatanowice, w Cyrkule Jasielskim, oświadczył się: że corocznie w dzień najwyższych urodzin Jego c. k. Apostolskiéj Mości dla inwalidów z pułku piechoty, noszącego najwyższe imię N. Pana po 12 ZR. M. K. dawać chce.

Któreto obiedwie wspaniałomyślne czynności niniejszém do powszechnéj podają się wiadomości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z wojskiem Angielskiém, które na trzech Angielskich linijowych okrętach z Portugalii do Anglii powróciło, przybył także naczelny Wódz Angielskiego korpusu wojska, Clinton. (*G. W.*)

Wyspy Jońskie.

Listy z Zanty z d. 31. Marca, z d. 1. i 5. Kwietnia donoszą, co następuje:

Z d. 31. Kwietnia 1828.

Podług wiadomości z Modonu, krążyły od kilku dni Angielskie i Francuzkie okręty wojenne między Modon, Nawaryn i Koron*), jak się zdaje, aby wszelkiego dowozu żywności do tych przystani nie dopuszczać i przezto Ibrahima Paszę, który w takowe tylko na trzy miesiące ma być zaopatrzony, zmusić do opuszczenia Morei i powrócenia do Egiptu. Pomimo téj blokady, udało się jednemu brygowi Egipskiemu, z ładunkiem 600 worów mąki, przybywającemu z Sudy w d. 23. do Modonu zawinąć. Dnia następującego chciały także dwie galioty Egipskie, równie z Suda przybywające, i żywnoscią ładowne, do przystani Modonu zawinąć, lecz, jak mówią, wystrzałami z dział je odparto, poczem popłynęły do Koron. W d. 27. zawinął znowu do Nawarynu ładowny mąką okręt Turecki, który Ibrahim Pasza niedawno wysłał po żywność do Albanii, a w nocy z d. 27. na 28. także obiedwie wspomnione galioty uszedłszy baczności okrętów blokady, zawinęły do Modonu. — Trzema dniami wprzódy, d. 25., przybyła Egipska galiota z Prewezy do Modonu, mająca na pokładzie gońca ze Stambułu z depeszami do Ibrahima Paszy.**) Od tego czasu została znacznie zaostrzona blokada trzech przystani Morei w posiadaniu Egipcyjan będących, a wczoraj i onegdaj kilka okrętów kupieckich, chcących z żywnością zawinąć do Modonu i Nawarynu, oddaliła eskadra blokująca, z którą połączyć się miało kilka okrętów Greckich.

Z Zanty d. 1. Kwietnia 1828.

Wczoraj ukazały się w tutejszéj zatoce dwa Greckie brygi i jedna galiota Grecka; wszystkie trzy miały zatknięte Greckie bandery i chorągiewki. Vice Admirał Sachturi, który banderę swoję zatknął na jednym z brygów, wysiadł na ląd i prosił tutejszego Angielskiego Rezydenta, aby dwom młodym Grekom, którzy za granicą pobierać mają nauki, pozwolił odbyć kwarantannę w tutejszym szpitalu, coteż i dozwolono; poczém te trzy okręty udały się na miejsce swojego przeznaczenia do Dragomestre, dokąd 3 do 400 ludzi wojska Greckiego i żywność wiozą. Znany naczelnik Grecki, Jerzy Varnachioti, który w ciągu powstania naprzemianę Grekom i Turkom służył i w ostatnich czasach znajdował się w Prewezie, przeszedł znowu ze swoimi ludzmi do stojących pod Dragomestre Greków, z którymi połączył się także niedawno w 200 ludzi Chrysanthos Sissini (brat Michała Sissiniego przez Ibrahima Paszę przy zdobyciu zamku Tornese wziętego w niewolę.).

Równie z pewnością dowiadujemy się, że cztéry okręty Greckie, dwa brygi i dwie galioty,

*) Według wszelkiego podobieństwa są to te same okręty, ktore w d. 12. Marca z Korfu, gdy tamże odebrano wiadomość o zawinieniu eskadry Egipskiéj do Suda, wyszły pod żagle w kierunku południowym. P. D. A.

**) Zapewne z rozkazami do wstrzymania kroków nieprzyjacielskich. P. D. A.

ukazały się na morzu pod Nawarynem i spólnie z okrętami wojennemi Angielskiemi i Francuzkiemi przed temi przystaniami krążącemi, utrzymują blokadę.

Z Zanty d. 5. Kwietnia 1828.

W obozie wojsk Egipskich pod Modonem, mianowicie w oddziale czwartego i dziesiątego pułku wszczęło się powietrze, na które do dnia 30. z. m już kilka osób umarło. Ibrahim Pasza zamknął obóz tych dwóch pułków i poddał je kwarantannie, przez co przynajmniej spodziewają się, że zaraza dalej szerzyć się nie będzie. W twierdzach Nawarynie, Modon i Koron najlepsze panuje zdrowie.

C. k. bryg wojenny Veneto, pod sprawą Majora Zimburg, powracający ze Smirny, Eginy i Poros ukazał się w d. 31. z. m. wraz z Austryjacką kupiecką galiotą, z 102 Arabami na pokładzie, którzy dostawszy się do niewoli Greckiej, za pośrednictwem c. k. dowództwa eskadry na Wschodzie, za tyleż Greków w niewoli Tureckiej będących wymienieni zostali. C. k. Major Prokesz, który dla ułatwienia zamiany w pierwszych dniach z. m udał się był do Eginy i Poros, znajdował się na pokładzie bryga Veneto.

W d. 31. Marca stały na morzu pod Nawarino, Modon i Koron następujące okręty wojenne: Angielskie: okręt linijowy 1, korweta 1, brygów 2 i galiota 1; — Francuzkie: fregata 1; — Greckie: brygów 2 i galiota 1. — Ibrahim Pasza miał oświadczyć, iż, jeżli mu przez blokadę odetną wszelki dowóz do przystani w mocy jego będących, zmuszony będzie, udać się w głąb kraju i innym sposobem dostarczyć sobie żywności. (*D. A.*)

Francyja.

W d. 12. Kwietnia, w którym Król Jmć przed lat 14 odprawił swój uroczysty wjazd do Paryża, były z tego powodu u Dworu zwyczajne uroczystości. Król przyjmował deputacyją Rady stanu, obudwóch Izb, najwyższych sądów i rady wychowania publicznego i t. d.

Monitor umieścił wykaz dochodów niestałych w pierwszych trzech miesiącach b. r., z którego okazuje się przewyżka 8,238,000 fran., względnie budżetu, a 12,132,000 fr. względnie tych samych trzech miesięcy z roku 1827.

Dwoma postanowieniami królewskiemi z d. 13. z. m. mianowani są Prezydenci dziewięciu nowych kollegijów, które w d. 26 i 28. Kwietnia zebrać się powinny. Trzecie postanowienie, z trzech kandydatów przez Izbę Deputowanych proponowanych, mianuje Hr. Bondy, Podskarbim Izby.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 14. Kwietnia odczytał Prezydent, P. Royer-Collard, dwa listy, z których jeden donosi o śmierci Deputowanego P. de Farcy, z Departamentu Majenne, w drugim P. de Pradt zawiadamia, iż dla wzmagającej się jego choroby czuje się być zniewolonym, wystąpić z Izby, aby Departement Puy de Dome nie pozbawiał dzielnego Deputowanego. Poczem W. Pieczętarz przełożył Izbie projekt do prawa, dotaczący się druku pism peryjodycznych, po nim przełożył Minister skarbu pod rozpoznanie projekt do prawa, żądający zapisania w wielką księgę 4 mil. dochodów wieczystych, to jest upoważnienia, zrobić 80 milion. nadzwyczajnego wydatku.

Wyborcy pierwszego obwodu Paryzkiego, z powodu, że onym zabronione jest zbieranie się pod otwartem niebem, otworzyli w domu prywatném uprzednie *scrutinium* względem kandydata, którego na rzeczywistych wyborach chcieli wspierać. Z 652 głosujących (zupełna większość 327) otrzymał P. Mathieu Dumas 289, Nitot 239, P. Tripier 46, P. Noel 55, i P. Duval 32 głosy. Tylko jeszcze względem trzech pierwszych miano losować.

Margrabia Londondery znajduje się teraz w Paryżu; zjechał tam także Kardynał Latil i Kardynał Xiążę W. Jałmużnik.

Dziennik: *Precurseur* Lugduński, ponawia swoje zapewnienie, że uzbrajania w Toulonie do wyprawy nie zostały przerwane. Trzydzieści dwa okręte przewozowe stoją w gotowości i podług kontraktu zapłacono za nie uprzednio za 1 1/2 miesiąca; okręty biorą wielkie zapasy żywności i wojska przeznaczone do téj wyprawy, wyjąwszy 8my pułk linijowy w Marsylii i 3ci pułk strzelców w Tarascon, zbierają się w Toulonie. (*G. W.*)

Królestwo Polskie.

JKrólewic. Mość Eugeniusz Wirtemberski, Jenerał piechoty, przybył w d. 19. Kwietnia do téj stolicy, a w d. 21. wyjechał w dalszą podróż do Petersburga.

Model posągu Kopernika, zrobiony w Rzymie przez sławnego Torwaldzena, już znajduje się w Warszawie. (*G. W.*)

Rossyja.

Traktat pokoju i przyjaźni pomiędzy N. Cesarzem Wszech Rossyj i t. d. i N. Szachem Perskim.

(*Dokończenie.*)

Art. 11. Wszystkie sprawy i reklamacyje poddanych, zawieszone z powodu wypadków wojennych, wznowione i ukończone będą, podług sprawiedliwości, po zawarciu pokoju. Wierzytelności, jakie poddani mieć mogą jedni do

drugich, niemniéj do skarbu, śpiesznie i całkowicie obliKwidowane będą.

Art. 12. Wysokie strony, traktat zawierające, zezwalają zgodnie, w duchu interesu swych poddanych: aby oznaczony był trzyletni termin dla tych, którzy, posiadając własności nieruchome po téj i po drugiéj stronie Araksu, takowe chcą sprzedać lub zamienić. N. Cesarz wszech Rossyj wyjmuje jednak z dobrodziejstwa tego rozporządzenia, o tyle, o ile się to jego dotycze, byłego Sardara Erywańskiego Hussein Chana, jego brata Hassan Chana, i Kerim-Chana, byłego Gubernatora Nachiczewańskiego.

Art. 13. Wszyscy jeńcy wojenni, z obojéj strony do niewoli zabrani, tak w ciągu ostatniéj wojny, jak pierwéj, niemniéj poddani obudwu rządów, do niewoli wzięci w któréjbądź epoce, — wypuszczeni będą na wolność w przeciągu czterech miesięcy, a opatrzeni w żywność i inne przedmioty potrzebne, wysłani będą do Abbas-Abadu, gdzie oddani zostaną w ręce Kommissarzy, którzy mają polecenie przyjąć i odesłać ich do siedlisk ojczystych. Wysokie strony traktat zawierające, postąpią podobnież z jeńcami wojennymi i wszystkimi poddanymi, tak Rossyjskimi jak Perskimi, do niewoli wzajemnie zabranymi, którzyby w terminie wyżéj wspomnionym nie byli wydani, bądź z powodu odległości miejsca, bądź dla jakiéj innéj przyczyny lub okoliczności. Obadwa rządy zachowują sobie wyraźnie prawo nieograniczone reklamowania ich w każdym czasie, i obowiązują się wydawać ich wzajemnie, ile razy dowiedzą się o nich, lub ile razy zajdzie o nich reklamacyja.

Art. 14. Wysokie strony traktat zawierające, nie będą wymagały wydania zbiegów i dezerterów, którzyby przeszli pod ich panowanie przed wojną, lub w jéj ciągu. Wszelako, aby zapobiedz skutkom zobopólnie szkodliwym, któreby wyniknąć mogły z utrzymywania między tymi zbiegami, a dawnymi ziomkami, lub wasalami, porozumień, — rząd Perski obowiązuje się nie cierpieć w posiadłościach swoich między rzeką Araksem i liniją uformowaną przez rzekę Czara, jezioro Urmi, rzekę Dżiakatu i rzekę Kizil Ozan, aż do ujścia jéj do morza Kaspijskiego, obecności osób, które teraz imiennie będą mu podane, lub o których na przyszłość byłby uwiadomiony. N. Cesarz wszech Rossyj przyrzeka również ze swojéj strony, iż nie zezwoli zbiegom Perskim osiadać, lub przemieszkiwać w Chanatach Karabagskim i Nachiczewańskim, niemniéj w części Chanatu Erywańskiego, położonego na prawym brzegu Araksu. Rozumie się wszelako, że zastrzeżenie to jest i będzie obowiązujące jedynie względem osób mających charakter publiczny, lub pewne znaczenie, jakoto: względem Chanów, Bejów i Mollahów, czyli Duchownych, których przykład osobisty, oraz poduszczenia i potajemne porozumienia, mogłyby wywrzeć szkodliwy wpływ na dawnych ich ziomków, podwładnych i wasalów. Co się tycze massy ludności w obudwu krajach, zgodziły się wysokie strony, traktat zawierające: że poddani, którzyby przeszli, lub na przyszłość przejść mieli z jednego kraju do drugiego, będą mogli osiadać lub przebywać wszędzie, gdzie się podobać będzie rządowi, pod którego panowaniem znajdować się będą.

Art. 15. W celu pożytecznym i zbawiennym przywrócenia w krajach swoich spokojności i oddalenia od poddanych swoich wszystkiego, coby pogorszyć mogło nieszczęścia, jakie już na nich ściągnęła wojna, którą traktat niniejszy tak szczęśliwie ukończył, — udziela N. Szach zupełną i całkowitą amnestyją wszystkim mieszkańcom i urzędnikom prowincyi Adżerbadżańskiéj. Żaden z nich, bez wyjątku kategorycznego, nie będzie mógł być ani prześladowanym, ani pociąganym do odpowiedzi, za zdania, czyny lub postępki, bądź w czasie wojny, bądź podczas tymczasowego zajęcia przez wojsko Rossyjskie rzeczonéj prowincyi. Oprócz tego, dany będzie jednoroczny termin, od dnia dzisiejszego licząc, do przenoszenia się swobodnie wraz z rodzinami z krajów Perskich do Rossyjskich, do wyprowadzenia i przedawania ruchomości; a ani rząd ani władza miejscowa nie będą mogły stawiać im w téj mierze żadnéj przeszkody, ani pobierać od nich podatku, lub innéj opłaty od majątków i przedmiotów sprzedanych lub wyprowadzonych. Co do nieruchomości, dozwolony im będzie pięcioletni termin do sprzedania ich, lub do rozrządzenia niemi podług upodobania. Wyjęci są od téj amnestyi ci, którzyby stali się winnymi, w ciągu czasu wyżéj wymienionego, to jest jednego roku, jakowéj zbrodni lub występku, ulegającego karom wymierzanym przez trybunały.

Art. 16. Niezwłocznie po podpisaniu niniejszego traktatu pokoju, pełnomocnicy nie zaniedbają rozesłać wszędzie instrukcyj i poleceń potrzebnych do zaniechania kroków nieprzyjacielskich. Traktat niniejszy pokoju, napisany w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, podpisany przez pełnomocników, opatrzony rodowitą ich pieczęcią i zamieniony wzajemnie, potwierdzony i ratyfikowany będzie przez N. Cesarza wszech Rossyj i przez N. Szacha Perskiego, a uroczyste ratyfikacyje, opatrzone ich podpisami, zamienione będą między ich pełnomocnikami, w przeciągu czterech miesięcy, albo, jeżli być może, jeszcze wcześniéj. Działo się we wsi

Turkmanczaj, d. 10. Lutego roku Pańskiego 1828, i 5. Szzebone roku 1243 hidżry.

Podług ostatnich wiadomości z Stambułu, Porta od czasu wyjazdu Pana Ribeaupierre, używa wszelkich, będących w jéj mocy środków do uciśnienia naszych interesów kupieckich, i ciemiężenia poddanych Rossyjskich, którzy dla własnych swoich spraw, zostali w Stambule. Mnóstwo statków pod Rossyjską banderą gwałtem przytrzymano, pomimo to, że posiadają potrzebne żeglarskie firmany; Kapitanowie ich musieli sprzedać swoje ładunki za cenę dowolnie oznaczoną; niektórym nawet część należytości téj wyliczono w nowéj monecie, któréj wartość o połowę jest mniejsza w porównaniu z monetą dawną, inni dotąd nic nie dostali. Przeszło stu poddanych Rossyjskich musiało ustąpić ze stolicy, nie urządziwszy zupełnie swych interesów. Lista wygnańców własnoręcznie jest podpisaną przez Sułtana. Między innymi, niejaki Bazyli Pagużin, kommissant tajnego Radcy Demidowa (*Prykaszczyk Demidowa*); pod tém tylko ostatniém nazwaniem znajomy był w celnéj komorze; gdy go przywołano przed urząd, gdy oświadczył imię swe i nazwisko, i gdy razem odebrano Sułtański rozkaz wygnania Rossyjan, w liście wygnańców znajdował się następujący dodatek Jego Wysokości: »Pagużin ma wyjechać, ale kommissantowi Demidowa dozwala się pozostać w Stambule,« jakoż, w skutek takiego postanowienia, Pagużin musiał opuścić stolicę.

(*G. W.*)

Wiadomości z Grecyi.

Prezydent wyrokiem swoim z d. 17. Lutego mianuje następujących sześciu nowych Członków Panhellenionu: Do wydziału skarbowego: P. Anagnosti Delijanni, P. Tatsi Mangina. Do wydziału spraw wewnętrznych: P. Andrzeja Metaxa, P. Spirydyjona Kalogeropulo. — Do wydziału wojennego: P. Mikołaja Ch. Jana Mexi, P. Apostoła Mikołaja Apostoli.

Gazeta powszechna Grecyi z d. 23. Lutego (n. s.) zawiera następującą odezwę Prezydenta Grecyi do różnych korpusów wojska, zebranych w nowym i starym Epidaurus: »Swietne czyny dla ojczyzny, wytrwałość, waleczność i serca wasze chciwe boju, stawiają mi zupełne przekonanie, że i na przyszłość postępować będziecie drogą sławy z tą samą gotowością, z jakąście się przez tyle świetnych czynów unieśmiertelnili. To samo przekonanie, które czuję, ośmiela mię osobiście ukazać się pośród was, i odebrać od was dowody waszego ku mnie zaufania, przez okazanie waszéj gotowości poddania się urządzeniom nowéj kampanii, która otworzona zostanie. Teraźniejsza walka jest pieczęcią wszystkich waszych świetnych bojów, gdyż zapewnia, że niebawem cały kraj od ciężaru waszych nieprzyjaciół uwolni. — Abyście w téj mierze potrzebne odebrali zalecenie i wysłuchali rozkazu wojskowego, skoro moje otrzymacie wezwanie, zbierzecie się w d. 21. t. m. w Damala. Skuteczność organizacyi wojskowéj, (jaka wam zostanie ogłoszoną), w teraźniejszém położeniu, utrzyma nadewszystko należyty związek i owe zjednoczenie, które zawsze żołnierzy czyniły zwycięzcami; lecz oraz zaręcza ona utrzymanie wewnętrznego porządku, od którego wszelkie dobro narodu zawisło. Wojskowi, którzy się temu regulaminowi statecznie poddadzą, mieć będą potrzebny chléb i żywność, stosownie do ich stopnia; oprócz tego przyrzekam im płacić żołd ćwierćrocznie. Co się dotycze żołdu zasłużonego, każdemu wymierzona będzie sprawiedliwość, skoro skarb będzie miał środki; atoli wtedy będzie miał obfite środki, gdy urządzenie nowéj wojskowéj organizacyi w całéj swojéj obszerności wykonane, rozpozna potrzebne źródła bogactwa. — Rząd czując patryjotyzm, pałający w sercach wszystkich wojowników Grecyi, jest mocno przekonany, że w chwili, w któréj cały naród dla ogólnego ocalenia niesie rządowi ostatnią ofiarę w pieniądzach, i żołnierze spłacą dług ojczysty, gdy służąc ojczyźnie, krótki tylko czas przestawać będą na saméj żywności, przy rękojmi, że żołd swój po upłynieniu trzech miesięcy otrzymają. — Rząd uważa nateraz ogłosić to wam za potrzebę, przekonany, że nadzieje jego dla prawdziwego interesu ojczyzny nie będą nigdy zawiedzione. W Eginie dnia 16. Lutego 1828. Prezydent: J. A. Capodistrias. Sekretarz Stanu Trikupi.«

Gazeta powszechna Grecyi z dnia 23. Lutego umieściła wyrok Prezydenta z dnia 19. Lutego, na mocy którego Dyrekcyja banku upoważniona jest zawiadywać tymczasowie Ministerstwem skarbu. — Inny wyrok z dnia 20. Lutego oznacza wartość, jaką mieć powinny czterdzieści i trzy gatunki pieniędzy, mające obieg w Grecyi.

(*D. A.*)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 17. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.